



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii O metodologii nauk społecznych, „Kultura”, 7 września 1980, Rok XVIII, nr 36 (899), s. 7.</p>		
<p>Ilość stron oryginału 1</p>	<p>Ilość skanów 1</p>	<p>Liczba plików publikacji 5</p>
<p>Autor Jan Szczepański</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny Robotnicza Spółdzielnia</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania Warszawa</p>	<p>Rok wydania / Data powstania 1980</p>	
<p>Sygnatura ---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) artykuł</p>	
<p>Wymiary (wys x szer) 36 x 10,5 cm</p>	<p>Stan zachowania ---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce) XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański, Wojciech Sitek, Florian Znaniecki</p>		<p>Recenzja Jana Szczepańskiego poświęcona pracy Wojciecha Sitka pt. „Florian Znaniecki a marksizm. Epistemologiczna konceptualizacja wyjaśniania w naukach społecznych”. Recenzent sygnalizuje tę książkę jako interesującą i ambitny traktat o metodologii nauki społecznych zaś analizy poznania rzeczywistości społecznej Floriana Znanieckiego i marksizmu są w niej jedynie przykładem.</p>
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.) nauka polska, socjologia, epistemologia, socjalizm, marksizm, społeczeństwo, metodologia nauk społecznych,</p>		
<p>Prawa autorskie ---</p>		

re
cen
zje

O metodologii nauk społecznych

Jan Szczepański

31 SIERPNIA 1980

7.IX.1980

Jest to rozprawa specjalistyczna, powstała i wydana w Poznańskim Oddziale PAN w małym nakładzie przeznaczonym dla bibliotek socjologicznych i filozoficznych. Sądzę jednak, że zasługuje ona na uwagę z kilku powodów. Przede wszystkim dla ludzi mojego pokolenia, a nawet wielu młodszych, sam tytuł brzmi prawie sensacyjnie. Jeżeli bowiem pamiętamy ofensywę filozofii marksistowskiej na przełomie lat 40-tych i 50-tych i ówczesny stosunek do Znanieckiego jako idealisty, to książka ta jest świadectwem zmian, jakie się dokonały w postawach marksistów wobec kierunków filozoficznych niemarksowskich. Również dla tych, którzy pamiętają lekceważący stosunek do metodologii Znanieckiego wśród przedstawicieli logiki panującej w szkole lwowsko-warszawskiej, książka Sitka jest także przykładem ewolucji, jaką metodologia nauk przeszła w Polsce od lat 30-tych.

Lektura pokazuje jednak, że książka jest przede wszystkim rozprawą na temat epistemologicznej koncep-

tualizacji wyjaśniania w naukach społecznych, a analizy Znanieckiego i marksizmu są tylko przykładami ilustrującymi zastosowanie koncepcji Autora. Daje to oczywiście okazję do bardzo pogłębionej i erudycyjnej analizy metodologii Znanieckiego i wykazania, w czym jego koncepcje są bliskie marksizmowi, zwłaszcza z punktu widzenia teorii poznania. Niemniej nie jest to bezpośrednie porównanie dwu metodologii, lecz rozwinięcie własnej koncepcji wyjaśniania w naukach społecznych i jej zastosowanie do analizy obu omawianych metodologii.

Książka na pewno wywoła dyskusje. Rośnie bowiem zainteresowanie teoriami metodologicznymi i metodologią Znanieckiego, wywołane pewnym rozczarowaniem, jakie przyniosła socjologia statystyczno-matematyczna wykorzystująca przede wszystkim techniki badań ankietowych i sondażowych.

Wydano ostatnio w Polsce kilka książek poświęconych Znanieckiemu i interpretacje w omawianej książce

wywołają zainteresowanie nie tylko specjalistów, ale także socjologów szukających u starych mistrzów nowych rozwiązań metodologicznych. Sitek daje oryginalną interpretację, pozostającą pod silnym wpływem promotora prof. Jerzego Kmity, ale wywołującą wrażenie, że myśli Znanieckiego, podobnie zresztą jak i Marksa, zostały tu ujęte w schematy analityczne zbyt sztywne.

W każdym razie, bez względu na to, co powiedzą przyszli krytycy, trzeba stwierdzić, że książka jest opracowana z dużym poczuciem odpowiedzialności, znajomością rzemiosła i że wyszła z dobrej szkoły.

Nasuwać mi się dwie uwagi. Pierwsza dotyczy stosowania języka sformalizowanego w socjologii, w metodologii socjologii. Przykłady w książce zwłaszcza na s. 18, ale także w innych miejscach, pokazują zasadność pytania: jaki jest sens używania tego języka? Nie daje on żad-

nego nowego wglądu poznawczego w rzeczywistość badaną, jest uproszczeniem opisu, ale prowadzącym do niedopuszczalnych deformacji, a jeżeli ma być skrótem zapisem czy ilustracją, to spełnia tylko rolę przerywnika graficznego. Nie jest to zarzut pod adresem Autora, ale pytanie pod adresem zwolenników formalizacji języków nauk społecznych.

Druga uwaga dotyczy stosunku do wiedzy potocznej. Przedstawiciele nauk społecznych zapominają, że przez tysiąclecia była to prawie jedyna wiedza o społeczeństwie a i dzisiaj ogromne obszary praktyki życia codziennego są kierowane tylko taką wiedzą, a gdyby się przyjrzeć wielu tezom nauk społecznych, czy to psychologii społecznej, socjologii, czy ekonomii, to okaże się, że jest to nasza potoczna wiedza potoczna przełożona na język danej dyscypli-

ny, jednakże bez żadnego nowego wglądu poznawczego. Ale są to tylko uwagi marginesowe.

Sygnalizuję książkę Wojciecha Sitka jako interesujący i ambitny traktat o metodologii nauk społecznych, rozprawę o analizie poznania rzeczywistości społecznej i analizie wewnętrznych zasad budowania tych nauk. Kłopot tylko z tym, że ci, którzy te nauki tworzą i wykonują czarną robotę badawczą, tzn. organizują i przeprowadzają badania, zazwyczaj mało wiedzą o logicznych i metodologicznych subtelnosciach tego, co robią. Warto więc, by książka Sitka dotarła do wszystkich studentów socjologii przygotowujących się do egzaminu z metod badań.

Wojciech Sitek: Florian Znaniecki a marksizm. Epistemologiczna konceptualizacja wyjaśniania w naukach społecznych. PWN 1980, str. 164, cena 30 zł.

Kultura 7

nr 36